

Gella, Aleksander

"Max Weber, an intellectual portrait", Reinhard Bendix, New York 1960 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/1, 142-143

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Reinhard Bendix, *Max Weber, an intellectual portrait*. Doubly & Company, Garden City New York 1960, s. 480.

Historia nauk społecznych została wzbogacona przez kalifornijskiego socjologa R. Bendixa opracowaniem dorobku naukowego wielkiego socjologa liberalnej burżuazji — Maxa Webera. Książka Bendixa, będąca literackim portretem uczonego, została wydana w czterdziestą rocznicę jego śmierci. Ale jest to swoisty portret, gdyż zbudowany został z dzieł samego Webera. Osobistym sprawom niemieckiego uczonego poświęcił autor niewiele uwagi. Ledwie kilkunastostronicowy rozdział *Career and Personal Orientation* (s. 25—37). Natomiast poglądy naukowe, polityczne, społeczne, wszystkie emocje, które poruszały Weberem i cały charakter jego naukowej działalności zostały oddane poprzez opatrzone komentarzami wybór fragmentów z jego dzieł.

Autor tej monografii był w szczególny sposób uprawniony do podjęcia tego zadania. Jest bowiem uchodzącą z hitlerowskich Niemiec, który do Ameryki przewiózł ducha inteligencji niemieckiej wychowanej na weberowskich ideach; znalazł się w Stanach jako dwudziestodwuletni młodzieniec i na Uniwersytecie Chicagowskim ukończył socjologię. Obecnie jest wykładowcą wydziału socjologii na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley; jako socjolog zdobył wielkie uznanie swą pracą *Work and Authority in Industry*. Do pracy nad spuścizną Webera przywiodły go nie tylko więzy orientacji politycznej ale też głębokie zainteresowania historyczne, które w socjologii amerykańskiej nie są zjawiskiem zbyt częstym.

Max Weber był niewątpliwie jednym z największych a przynajmniej najgłośniejszych socjologów XX wieku. W historii nauk społecznych zajął miejsce najbardziej wpływowego oponenta swego wielkiego rodaka — Karola Marksa. Urodzony w 1864 r., syn zamożnego prawnika i posła stronnictwa narodowo-liberalnego, wychował się w atmosferze walki przeciwko prusacyzacji Niemiec dokonywanej przez Bismarcka. Był to zarazem okres, w którym rozwój przemysłowy i prądy nacjonalistyczne określały rozwój polityczno-społeczny Europy Zachodniej. Max Weber należy do tych nielicznych, którzy przewidzieli niebezpieczeństwa tkwiące w tych tendencjach rozwojowych.

Z sytuacji społecznej, którą w Niemczech stworzył Bismarck, liberalna burżuazja widziała jedyne wyjście przez pełne odrodzenie demokratycznego parlamentaryzmu i oparcie się wszechwładnej potędze biurokracji. Dzieło Maxa Webera było wielką naukową obroną ginących wartości świata liberalnego. Ale było to dzieło pesymistyczne. Weber przewidział wszechwładzę biurokracji, ślepego narzędzia totalistycznego państwa. Można powiedzieć za Bendixem, że przewidział hitlerowskie Niemcy. I choć wierzył w ostateczne zwycięstwo ideałów demokracji, jednak na nadchodzący okres przewidywał klęski, które ściągnie na świat Zachodni sam rozwój ewilizacji przemysłowej w jej kapitalistycznych formach.

Weber — prawnik, ekonomista i socjolog — w badaniach swych odwrócił podstawowe założenie Marksa o uwarunkowaniu świadomości ludzkiej przez byt społeczny, głosząc, iż to właśnie światopogląd odziedziczony przez daną kulturę określa założenia, na których rozwija się następnie struktura społeczno-ekonomiczna. Rozumiał oczywiście oddziaływanie dokonujące się w kierunku odwrotnym, ale na pierwszym miejscu stawiał czynnik kulturowy. Z tą swoją koncepcją relacji zachodzących w świecie społecznym, teoria jego nie przyjęła się powszechnie i stała się przedmiotem wszechstronnej i gruntownej krytyki. Jednakże w historii nauki pozostanie on nie tyle jako przeciwnik marksizmu, ale jako ten, który w pewnej mierze z odmiennych pozycji dopełniał marksistowską krytykę kapitalizmu. Weber bowiem odsłaniał schorzenia kapitalizmu z punktu widzenia obrońcy zagrożonych wartości humanitarnych i liberalnych, które traktował jako produkt długiego roz-

woju cywilizacyjnego. Toteż niewątpliwie w ramach rozwoju świata kapitalistycznego dzieło jego było, jak mówi Bendix, wkładem „do sprawy rozumu i wolności”. I ten właśnie wkład decydował o jego wpływie we wszystkich środowiskach burżuazyjnych, walczących z wszelkimi odmianami myśli faszystowskiej, które nie godziły się z marksizmem a walczyły z faszyzmem.

Bendix wyszedł ze słusznego założenia, że najpełniejszy obraz myśli i dorobku naukowego Webera może być ukazany przez uporządkowanie całej jego spuścizny wokół trzech głównych zagadnień, które zaprzątały uwagę uczonego przez całe życie. W ten sposób praca Bendixa nie jest opracowaniem głównych dzieł Webera ale monografią jego idei. Do celu tego wykorzystał autor całą twórczość uczonego, włączając również teksty nielumaczone dotychczas na język angielski.

Część pierwsza to zagadnienia niemieckie i etyki protestanckiej; druga — to studia porównawcze wielkich cywilizacji i systemów religijnych; trzecia zaś obejmuje problemy socjologii politycznej. Wśród tych ostatnich na plan pierwszy wybija się jego obszerna i wnikliwa krytyka biurokracji.

Weberowskie spekulacje na temat przyszłości nowoczesnego państwa — pisze Bendix — są dla nas pouczające, ponieważ opierają się na rozległych studiach porównawczych i mogą być dziś badane w świetle wydarzeń, które zaszły od czasów Webera (s. 450). Powszechna biurokratyzacja w nowoczesnym świecie zdawała się Weberowi zagrożeniem wolności przez despotyzm większy od tego, jaki znał starożytny Egipt.

Bendix rozpatruje każdą weberowską ideę na tle historycznym epoki, która przygotowywała hitleryzm. Jego świetne socjologiczne komentarze związały tak trudną do objęcia, niesystematyczną w swym narastaniu, spuściznę Webera w jedną zwartą całość. Autor udostępnił Webera czytelnikowi anglosaskiemu, co jest tym ważniejsze, iż weberowska niemczyzna dziedziczy styl Kanta i Hegla. Toteż Bendix poskracał dłużyzny językowe, usunął zbędne dla głównej myśli dygresje a nawet upraszczał niekiedy argumentację pisarza. Dzieło Webera narastało chaotycznie, natomiast Bendix uporządkował je i udostępnił szerszym kręgom. Można by powiedzieć, iż jest to amerykańskie kompendium z Webera. Ale nie można traktować tego jako zarzutu, właśnie ze względu na fakt, iż Weber w pełnej rozpiętości dostępny był tylko nielicznym specjalistom, a właśnie dla pełnego zrozumienia jego stanowiska i głównych poglądów potrzebna jest znajomość całości. I z tego punktu widzenia praca ta jest szczególnie ważna dla historyków myśli społecznej.

Wreszcie z naszego narodowego podwórka na uwagę zasługuje wydobyte emocjonalnego i teoretycznego stosunku Webera do polityki Bismarcka, który według niego złamał niemiecki parlamentaryzm i ułatwił rozwój biurokratycznego totalizmu, oraz jego krytyka junkerstwa, chociaż prowadzona z punktu widzenia niemieckiego nacjonalisty. Weber kilkakrotnie i w różnych formach powtarzał opinię o junkrach, jako tej klasie rządzącej, której przeznaczeniem było kopanie grobu dla struktury społecznej całych Niemiec.

Aleksander Gella

Richard L. Meier, *Science and Economic Development*. John Willy & Sons, New York 1956, s. IX+266.

Kierunki rozwoju techniki wiążą się z tematyką, której poświęcają się uczeni. Ponieważ wyznaczają ją dziś niejednokrotnie tradycyjne metody badania i zainteresowania nauk ścisłych, wiele zagadnień, których rozwiązania wymaga od tech-